

Sygn. I C 227/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	del. SSR Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa N. T.

przeciwko Gminie Miejskiej C.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Gminy Miejskiej C. na rzecz powoda N. T. 17.500,00 zł (siedemnaście tysięcy pięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od 18.09.2014 r. do 31.12.2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. znosi koszty procesu między stronami;

IV. nakazuje ściągnąć od interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku 1.335,99 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści pięć złotych 99/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nie obciąża stron pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygnatura akt: I C 227/18

UZASADNIENIE

Powód N. T. pozwał Gminę Miejską C. o zapłatę należności z odsetkami ustawowymi i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, gdyż potknął się na uszkodzonym chodniku w obrębie drogi, której zarządcą był pozwany:

- 85 000 zł zadośćuczynienia,

- 4 000 zł zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji,

- 4 000 zł zaliczki na poczet przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Interwenient uboczny (...) Spółka Akcyjna w Ł., który wstąpił do sprawy po stronie pozwanego, podzielał jego stanowisko.

Sąd Apelacyjny uchylił wyrok, którym oddalono powództwo i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wskazał, że zawinienie pozwanego zostało wykazane, a ocenić należy rozmiar szkody.

1. Ustalenia faktyczne

26 czerwca 2012 r. powód zgłosił pozwanemu, że 26 czerwca 2009 r. potknął się na chodniku, za utrzymanie którego odpowiada pozwany.

(dowód: zgłoszenie – k. 9-10)

Powód zgłosił się do lekarza i stwierdzono stłuczenie kolana. Następnie przeszedł leczenie operacyjne.

Po zabiegu operacyjnym zalecono powodowi używanie dwóch kul przez około miesiąc. Następnie używał jednej. Poruszając się poza domem, czuł się tak bezpiecznie.

Powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych.

Obrażenia nieznacznie wpłynęły na codzienną aktywność powoda. Osłabiona została wydolność mięśnia czworogłowego uda lewego. Gdy biegły badał powoda, obwód uda lewego był mniejszy, co wskazuje, że powód oszczędzał lewą kończynę dolną. Poprzez trening można było uzyskać poprawę jej wydolności.

Leczenie było uciążliwe. Zostało zakończone. Powód doznał 7 % uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 15-22, 25, 122, 124, 131, opinia biegłego – k. 203-209, 245-247, 292, 356, 389-390, zeznania powoda – k. 390-391)

2. Ocena dowodów

W sprawie do rozstrzygnięcia pozostał spór co do zakresu szkody. Fakty istotne dla określenia krzywdy ustalono w oparciu o opinię biegłego sądowego, dokumentację medyczną, zeznania powoda. Dowody te sąd w całości uznał. Biegły rzeczowo przedstawił wywód swej opinii i konsekwentnie podtrzymał go, odpowiadając na ponawiane zarzuty. Opierał się na dokumentacji medycznej i badaniu powoda. Potwierdził zaistnienie uszczerbku wskutek okoliczności opisywanych przez powoda. Obiektywnym argumentem do zauważenia odnośnie skutków było jego spostrzeżenie, że rozmiar jednego uda jest mniejszy, co potwierdza zakłócenie chodu powoda. Uzasadnienie wysokości uszczerbku było wyważone.

Biegły nie potwierdził większego zakresu szkody, czyli konsekwencji skutków w obrębie kręgosłupa oraz potrzeby dalszego leczenia. Inne dowody co do możliwości ujawnienia się dalszej szkody na przyszłość nie zostały przedstawione. Materiał dowodowy nie umożliwił także przeprowadzenia ustaleń co do wysokości wydatków ponoszonych przez powoda na leczenie i rehabilitację, a zwłaszcza konieczności ich poniesienia na przedmioty wskazane przez powoda, które jak wskazuje doświadczenie życiowe – mogą ewentualnie dotyczyć kręgosłupa, jeśli to powód z nich korzysta.

Zeznania powoda nie były dostatecznie pełne i potwierdzone innymi dowodami, by możliwe było ustalenie, jaki wpływ miał wypadek na jego życie w innych aspektach niż już omówione. Powód wspominał o uciążliwości poruszania się, niemożności podjęcia pracy zarobkowej, którą planował. Nie skonkretyzował jednak swojej wypowiedzi na tyle, by możliwa była ocena tych utrudnień, w tym zwłaszcza w kontekście opinii biegłego, który nie wiązał stanu zdrowia

powoda z wypadkiem tak szeroko jak powód. Dlatego też dokumentacja ZUS nie mogła mieć wpływu na inne ustalenia niż poczynione.

Nie było wątpliwości co do daty zgłoszenia szkody.

3. Ocena prawna

Zgodnie z art. 386 § 6 kpc sąd rozpoznając ponownie sprawę był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu sądu drugiej instancji.

Dlatego w konsekwencji do art. 415 kc należało określić wysokość roszczenia, które podlegało uwzględnieniu w oparciu o art. 361 kc, art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 kc. Nadmienić tylko można, iż sąd nie stwierdził nowych okoliczności dotyczących oceny materiału dowodowego co do zasady powództwa. Wskazywane niedokładności w dowodach osobowych pozostawały w granicach, które mogą wystąpić, zwłaszcza gdy zeznania są składane po upływie długiego okresu czasu. Natomiast rzetelność przeprowadzenia dowodów w drodze odezwy gwarantowana była jej wykonaniem przez sąd. Odnotowanie korzystania przez świadka z notatek nie oznacza, że w takich warunkach w całości został przeprowadzony dowód. Same relacje świadków nie miały natomiast charakteru płynnej, przygotowanej relacji. Zeznania były uzupełnione innymi dowodami co do pozostałych, powiązanych faktów.

Jak powyżej wskazano wobec skutków art. 6 kc do dalszej oceny pozostawało roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia.

Wpierw należy wskazać, że sąd podziela następujący pogląd : „subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Dodatkowo jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, jednak postulat ten może być uznany za słuszny tylko wówczas, gdy da się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., (...), OSNC-ZD (...), LEX nr (...)).”

Dlatego dokonując szacowania, sąd miał na uwadze inne rozstrzygnięcia, które analizuje w zestawieniu z informacją o średniej wysokości odszkodowania za 1 % uszczerbku na zdrowiu. Z publikacji w Rzeczpospolitej z 21.01.2010 r. w wersji internetowej w artykule „Ubezpieczyciel sam wyliczy rekompensatę” – wynika, że w sprawach o zadośćuczynienie średnio sądy zasądzają 2.500 zł za 1 % uszczerbku.

Uszczerbek jest podstawą szacowania wysokości roszczenia. Średnia oznacza występowanie odstępstw w górę i w dół przy badaniu konkretnej sytuacji. Miarkowanie wyliczenia końcowego wysokości szkody, sąd dokonał, badając, które z wymienionych okoliczności wystąpiły 1:

- a) wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby),
- b) rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń,
- c) intensywność (natężenie, nasilenie) i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, ich oraz czas trwania (ewentualnie stopień kalectwa),
- e) nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie);
- f) skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki),

g) rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania,

h) szanse na przyszłość, związane np. z możliwością kontynuowania nauki, z wykonywaniem wyuczonego zawodu, życiem osobistym,

i) poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia, wywołującego obrażenia ciała,

j) konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego – oraz szereg innych czynników podobnej natury do wyżej wskazanych,

l) aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany – a najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie ,

m) konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia.

Sąd brał pod uwagę także własne rozstrzygnięcia, np.: w sprawie, gdzie została złamana ręka przyznał 10.000 zł odszkodowania; w innej sprawie 1.125 zł za 1 % za doznane uszczerbki w postaci 7 % uszczerbku neurologicznego i 25 % ortopedycznego; 1.400 zł za 1 % przy skręcenie stawów międzypaliczkowych bliższych palca III i IV ręki lewej, naciągnięcie więzadeł kręgosłupa szyjnego, ogólne potłuczenie klatki piersiowej, głowy, powłok jamy brzusznej, gdzie nadal utrzymuje się niewielki pogrubienie uszkodzonych palców, ale powinien nastąpić powrót do pełnej funkcji, a ból jest cały czas odczuwalny; 15.000 zł za złamanie rzepki kolanowej, gdzie pozostała nieznaczna ograniczoność ruchomości kolana i poszkodowany wciąż odczuwa dolegliwości, 80.000 zł przy złamanej miednicy i utracie węchu u 20-kilkuletniej kobiety, 10.000 zł przy 9 % uszczerbku, gdy złamany był bark. Nadmienić można, że z pewnością wpływ na wielkość zasądzanych świadczeń miał zakres żądań pozwu. W ten sposób powód dookreśla rozmiar odczuwalności swej krzywdy i stąd kwoty w różnych sprawach nie są ze sobą zupełnie proporcjonalnie skorelowane. Szczególnie można to zauważyć, gdy sąd uwzględni całe powództwo, a strona żądała mniej niż średnia zasądzona w innej sprawie. Szacowanie wielkości krzywdy przez strony jest dość subiektywne, ale z pewnością występują także różnice w odczuwalności krzywdy.

Wobec powyższego sąd zasądził sumę jak w sentencji według wskazanej średniej stawki za uszczerbek na zdrowiu. Biegły zauważył bowiem, iż uraz był uciążliwy w leczeniu, zatem nie był nieznaczny. Jednocześnie nie miał szczególnego natężenia. Zeznania powoda również prowadziły do podobnego wniosku oraz – jak wspomniano – nie prowadziły do przekonania o zasadności zwiększenia średniej stawki ze względu na wystąpienie szczególnych okoliczności skutków szkody.

Odsetki zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, gdyż pozwany został wezwany do zapłaty przed podanym w pozwie terminem wymagalności.

4. Koszty

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 100 w zw. z art. 102 i 107 kpc oraz z uwzględnieniem art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych.

Rozliczeniu podlegały opłaty od pozwu i apelacji, koszty zastępstwa prawnego i wydatki na opinię biegłego. Powództwo zostało częściowo uwzględnione, a w podobnych sprawach sąd na ogół nie obciąża poszkodowanego kosztami przegranej części powództwa, gdyż jego wysokość zależy od oceny sądu. W tym przypadku jednak zakres przegranej powoda był znaczny i wynikał z niepotwierdzenia znacznej części powództwa, co uzasadniałoby rozdzielenie kosztów.

Wówczas jednak zadośćuczynienie znacznie zmniejszyłoby swoją wartość ekonomiczną, a skoro zostało zasądzone, sąd uznał, że powód nie powinien być go pozbawiony. Spór co do zasady bowiem wygrał.

Sąd nakazał pobranie od interwenienta ubocznego zwrot wydatków Skarbu Państwa poniesionych na wynagrodzenie biegłego, gdyż zaliczki były niewystarczające, a uzupełnianie opinii wynikało z wniosków interwenienta. Ze względu na zniesienie pozostałych kosztów procesu sąd nie obciążył stron nieuiszczonymi opłatami, zwłaszcza że głównie obciążałyby one powoda w sytuacji już wyżej omówionej.

1 przytoczone za A. G. w LexOmega, teza 15 komentarza, gdzie zebrano poglądy wyrażane odnośnie badanej podstawy prawnej w literaturze i orzecznictwie.